



DROGOWASKAZY

AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ NA ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO

SIERPIEŃ 2019

BARANÓW

GRODZISK MAZOWIECKI

JAKTORÓW

MSZCZONÓW

NOWA SUCHA

RADZIEJOWICE

RYBNO

TERESIN

ŻABIA WOLA

SOCHACZEW



Szanowni Państwo,

oddajemy w Wasze ręce pierwszy numer naszej nowej gazety „Drogowskazy”, wydawanej przez Lokalną Grupę Działania „Ziemia Chełmońskiego” we współpracy z Mszczonowskim Stowarzyszeniem Historycznym. Będziemy w niej zamieszczać artykuły dotyczące aktywności obywatelskiej – działalności organizacji pozarządowych, kół gospodyń wiejskich i grup nieformalnych – na naszym terenie. Pragniemy, aby „Drogowskazy” były narzędziem promocji ciekawych inicjatyw i inspirowały do powstawania kolejnych pomysłów.

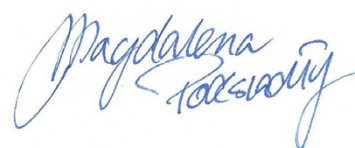
Z przeprowadzonych niedawno przez LGD badań wynikało, że istnieje zapotrzebowanie na promowanie organizacji pozarządowych i działań społecznych. Mieszkańcy „Ziemi Chełmońskiego” chcą wiedzieć, co dzieje się w ich otoczeniu i do jakich inicjatyw mogą się przyłączyć. Czasem szukają inspiracji a czasem lidera, który swoją charyzmą i doświadczeniem zmotywuje ich do „zmieniania świata na lepsze”.

Co jednak, gdy już jesteśmy członkiem organizacji lub nią zarządzamy? Wtedy niezbędne staje się sprawne i efektywne poruszanie w gąszczu przepisów, a także poszukiwanie informacji

istotnych z punktu widzenia funkcjonowania takiej grupy. Chcielibyśmy, żeby nasze pismo pomagało także i w tym zakresie. Postaramy się, by pojawiały się w nim wiadomości, które przydadzą się nie tylko zarządzającym organizacjami, ale i wszystkim osobom, które być może uda nam się zainspirować do realizacji kolejnych projektów.

Właśnie dlatego zależy nam, żeby „Drogowskazy” nie były wyłącznie naszą gazetą; pismem dwóch stowarzyszeń, które je wydają. Działalność na rzecz lokalnej społeczności, to trudna, ale piękna i satysfakcjonująca droga. Droga, którą wspólnie podążamy. Chcielibyśmy, by takie były też „Drogowskazy” metaforycznie ustawione na tej ścieżce. Wspólne. Mamy nadzieję, że przyłączycie się do ich tworzenia, informując nas o swoich planach oraz opowiadając o tym, czego już dokonaliście. Będziemy czekali na wszelkie sygnały, pytania i propozycje tematów, które moglibyśmy przedstawić, czyniąc z nich nasze małe „drogowskazy” obywatelskiej aktywności. Wspólnie zmieniamy na lepsze, jeśli nie cały świat, to przynajmniej nasze najbliższe otoczenie!

Życzę miłej lektury



Prezes LGD „Ziemia Chełmońskiego”

SPIS TREŚCI



GMINA
BARANÓW



GMINA GRODZISK
MAZOWIECKI



GMINA
JAKTORÓW



GMINA
MSZCZONÓW



GMINA
NOWA SUCHA



GMINA
RADZIEJOWICE



GMINA
SOCHACZEW



GMINA
TERESIN



GMINA
ŻABIA WOLA

GMINA
RYBNO

4

NIE DRZEMY PIERZA

Koło Gospodyń Wiejskich „Kreatywni”

6

HISTORIA NIEJEDNO MA IMIĘ

Stowarzyszenie „Teresin – nasze korzenie”

8

BITWA MSZCZONOWSKA

Mszczonowskie Stowarzyszenie Historyczne

12

DROGOWSKAZY NA DRODZE SPOŁECZNEJ AKTYWNOŚCI

14

RADZIEJOWICCY RYCERZE ŚW. FLORIANA

OSP Radziejowice

16

WYWOŁAĆ UŚMIECH

Stowarzyszenie Rodziców i Opiekunów
Dzieci Niepełnosprawnych
„Uśmiech Dziecka”

18

POKAŻMY NASZĄ PIĘKNĄ GMINĘ

GeoŻaba Stowarzyszenie Miłośników
Ziemi Żabiowskiej

NIE DRZEMY PIERZA

Koło Gospodyń Wiejskich „Kreatywni”



Kreatywni – nazwa pasuje do nich jak ulał. Koło Gospodyń Wiejskich „Kreatywni” buduje nową definicję gospodyni wiejskiej. O organizowanych przez nie wydarzeniach jest głośno w okolicy.

W tym samym czasie na utworzenie koła gospodyń wpadły w Kozłowie Biskupim różne osoby. Martynę Kowalik zainteresowały pojawiające się w telewizji informacje o powstających w kraju kołach. Podczas zebrań rady rodziców Szkoły Podstawowej w Kozłowie Biskupim jej członkowie również zaczęli proponować stworzenie koła.

- Inicjatywa założenia koła wyszła od pana. Szukaliśmy pomysłu na pozyskiwanie pieniędzy dla szkoły. Przez radę rodziców było trudno. Pomyśleliśmy, że może je założymy. Początkowo chcieliśmy pomóc szkole ale wyłoniła się grupa ludzi, która chciała zintegrować społeczeństwo – wspomina Aleksandra Kujawa.

Ponieważ w jednej wsi nie mogą działać dwa koła, pomysłodawcy spotkali się i powołali wspólne – Koło Gospodyń Wiejskich „Kreatywni” skupiające dwie wsie z gminy Nowa Sucha – Kozłów Biskupi i Kornelin. Jak zwracają uwagę panie, słowo „kreatywni” nie jest przypadkowe, bo członkami koła są też panowie.

- Początki były trudne – przyznają członkinie KGW. Głównym problemem był brak lokalu. Z pomocą przyszła szkoła udostępniając stołówkę na spotkania i zebrania. Krystalizują się jednak już plany na własne lokum. Zdaniem pań to znacznie usprawni działalność.

- Nie trzeba będzie choćby przenosić rzeczy, dokumentów – stwierdzają panie.

Oficjalnie działalność KGW „Kreatywni” rozpoczęło 19 grudnia ubiegłego roku. Po zaledwie pół roku ma już na swoim koncie organizację i współorganizację kilku imprez, udział w kiermaszach, konkursach itp. Dużym sukcesem była organizacja bezpłatnych badań mammograficznych podczas pikniku. Mogły z nich skorzystać także młodsze kobiety, bo zwykle badania są bezpłatne dla kobiet po 50 roku życia. Z badań skorzystało około 50 pań. Dziś koło ma już swoje logo, koszulki, fartuchy a nawet namiot. Działalność szybko została zauważona.

- Zainteresował się nami nawet Agro Biznes. Było nagranie do programu,



gdy zakładałyśmy koło. Gdy tak już to było nagłośnione trzeba było iść za ciosem – zebrać jak najwięcej osób, by otrzymać dotację na start. Teraz mamy grupę osób, która chętnie działa - mówi Aleksandra Kujawa.

Koło liczy 42 członków ale osób działających w kole jest jeszcze więcej. Z wyobrażeniem koła gospodyń wiejskich sprzed kilku dekad ma już niewiele wspólnego.

- Byłam na spotkaniu rodzinnym i gdy powiedziałam, że należę do koła gospodyń wiejskich, usłyszałam, że przecież tam należą kobiety 50 plus. U nas są dwudziestolatki a nawet i młodsze. Uczniowie ze szkoły włączają się w nasze warsztaty, chcą pomagać – mówi

Anna Trzcińska. - Nie siedzimy w grupce i nie drzemy pierza – dodaje z uśmiechem.

Co chwilę rodzą się pomysły na realizację nowych projektów. Głównym celem jest integracja mieszkańców. Udaje się to poprzez organizację różnych warsztatów (rękodzieła, decoupage), ale też zwykłych spotkań dla samej rozmowy.

- Teraz stosunki sąsiadskie są jakie są. Kiedyś było inaczej. Brakuje takich podstawowych spotkań z sąsiadkami – przyznają panie.

W najbliższych planach dwa warsztaty – dekoracja tortów i robienie sushi.

- Kozłów Biskupi to nie jest typowa wieś – stwierdza Renata Smyczek. Powstające dziś gospodarstwa to domki

z ogródkiem. Gospodarstw rolnych jest coraz mniej. Dlatego też gospodyni wiejska nie jest już tą sprzed lat. - To kobieta biznesu. Wykształcona, pracująca, znajdująca czas dla siebie i rodziny. Wiele usług na wsi prowadzą kobiety – stwierdza Martyna Kowalik.

Panie z KGW „Kreatywni” spotykają się bo tego chcą. Nie zmuszane do niczego, same znajdują czas na dodatkową działalność pomiędzy pracą zawodową i domem. W pół roku zawiesiły sobie wysoko poprzeczkę i jak zapowiadają nie zamierzają jej opuszczać.

Jarosław Pięcek
Foto.: KGW „Kreatywni”

HISTORIA NIEJEDNO MA IMIĘ

Stowarzyszenie „Teresin – nasze korzenie”

Działają dopiero półtora roku, ale już mogą pochwalić się po-
kaznym dorobkiem. Stowarzyszenie
„Teresin – nasze korzenie” na stałe
zdażyło się wpisać w kalendarz kul-
turalnych wydarzeń Gminy Teresin.
Głównym celem jest pielęgnacja
historii Teresina oraz okolic.

Pasjonatów historii w Teresinie nie
brakuje. Jedni remontują zabytkowe
pojazdy, inni parają się odtwórstwem
historycznym a jeszcze inni historię
wytrwale studiują. Wszystkich posta-
nowiło skupić w swoich szeregach
Stowarzyszenie, które powstało z mi-
łości do historii.

Wśród głównych celów, które
postawili przed sobą jego człon-
kowie, znalazły się m. in. ochrona
lokalnego dziedzictwa kulturowego
czy pielęgnowanie historii Teresina
i okolic. W jaki sposób realizowane
są te cele? Między innymi poprzez
akcje sprzątania miejsc pamięci.

- W ramach tej akcji członkowie sto-
warzyszenia przed świętami Wielka-
nocy 2018 r. sprzątnęli cmentarze
– szczególnie miejsca pamięci
narodowej znajdujące się na terenie
naszej gminy. Oprócz tego zapalone
zostały znicze pamięci – relacjonują
członkowie Stowarzyszenia.

Odbyło się również już osiem spotkań
z historią w filmach polskich pod
hasłem „Rzeczpospolita filmowa”.
Na samej projekcji filmów jednak
nie porzeczano. Każde spotkanie
poprzedzone było wstępem mery-
torycznym, przygotowanym przez
członka Stowarzyszenia. Projekcja
filmów zazwyczaj zbiegała się z rocz-
nicą historyczną w danym miesiącu.
Projekcje miały charakter otwarty.
Członkowie Stowarzyszenia czytali
również fragmenty wpisów kronik

z dziejów miejscowości leżących
na terenie Gminy Teresin.

- Na spotkaniu w Skotnikach gości-
liśmy także Cezarego Nadolskiego,
varsawianistę, historyka, autora
książki „Z szablą na Moskalu. O Bar-
barze Czarnockiej” – przypominają
członkowie Stowarzyszenia. Tego,
że historię można tworzyć samemu,
dowiedli podczas majowej akcji,
kiedy rozdawane były sadzonki dębów
mieszkańcom. Zasadzono też dęby
„Powstanie Styczniowe” w Szyma-
nowie, „Barbara Czarnocka” w Stru-
gach, „Żołnierzy AK” w Gęgniewiczu
oraz dwa w Teresinie – „Kubicki”
i „ks. Drucki-Lubecki”.

Stowarzyszenie „Teresin – na-
sze korzenie” to jednak nie tylko sze-
roko rozumiana historia. Jego człon-
kowie chcą również, w oparciu
o historię, rozbudzać inicjatywy spo-
łeczne, kształtować tożsamość
historyczną regionu oraz posta-
wy patriotyczne i obywatel-
skie zwłaszcza u ludzi młodych.
Ich działalność wpisuje się także
w promocję Gminy Teresin oraz
działalność w zakresie kultury,
edukacji i wychowania. Świetnym
tego przykładem była organizacja
miasteczka patriotycznego podczas
Gminnego Dnia Dziecka w Teresinie.

- W czasie imprezy stowarzyszenie
zorganizowało szereg zabaw dla
uczestników (m. in. rzut granatem do
celu, patriotyczne karaoke). Oprócz
tego zaprosiliśmy dywizjon rakieto-
wy z Sochaczewa z wystawą sprzę-
tu wojskowego i grupę rekonstruk-
cyjną z Muzeum Bitwy nad Bzurą.
Dzięki wolontariuszkom (uczenice
ss. Niepokalanek) zorganizowaliśmy
także poczęstunek – żołnierski smak
– wspomina Jarosław Żejmo, prezes

Stowarzyszenia „Teresin – nasze
korzenie”.

Realizując zamierzone cele
Stowarzyszenie współpracuje z szere-
giem instytucji. Wśród nich znajdują
się Gmina Teresin, Porozumienie
Organizacji Pozarządowych Powiatu
Sochaczewskiego, Siostry Niepoka-
lanki, Teresiński Ośrodek Kultury,
Teresiński Klub Seniora, Gminna
Biblioteka Publiczna w Teresinie.
Głównymi źródłami finansowania są
wpływy ze składek członkowskich
oraz pozyskane dofinansowania.

Jarosław Pięcek

Foto.: Stowarzyszenie „Teresin – nasze korzenie”





Jak zostać członkiem Stowarzyszenia „Teresin – nasze korzenie”

To, kto i w jaki sposób zostaje członkiem Stowarzyszenia określa jego statut.

Członkiem Stowarzyszenia może być osoba fizyczna posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych i nie-pozbawiona praw publicznych, będąca obywatelem polskim lub cudzoziemcem.

W Stowarzyszeniu występują następujące formy członkostwa - członek zwyczajny i członek honorowy.

Wniosek o przyjęcie w poczet członków zwyczajnych składa się na piśmie wyrażając jednocześnie wolę akceptacji celów i statutu Stowarzyszenia. Przyjęcia nowych członków dokonuje Zarząd uchwałą podjętą w ciągu 21 dni od daty złożenia deklaracji zawierającej rekomendację dwóch członków.

Członkiem honorowym Stowarzyszenia może stać się osoba fizyczna, której dotychczasowa działalność zbieżna jest z celami Stowarzyszenia, bądź będąc dotychczas członkiem zwyczajnym, wniosła wybitny wkład w działalność i rozwój Stowarzyszenia. Decyzję o pozostaniu członkiem honorowym podejmuje Walne Zebranie.



Władze Stowarzyszenia „Teresin – nasze korzenie”
Prezes – Jarosław Żejmo
Sekretarz – Piotr Szlachetko
Skarbnik – Zdzisław Goszcz

Stowarzyszenie liczy obecnie 14 osób.

Bitwa mszczonowska

11.09.1939 r.



Mszczonów z chwilą wybuchu drugiej wojny światowej stał się na swoje nieszczęście szczególnie istotnym punktem komunikacyjnym na trasie niemieckiej ofensywy. Najpierw wycofywały się wtedy oddziały Armii „Łódź”, później przetoczyły się po jego ulicach niemieckie kolumny pancerne, prące na Warszawę, a następnie 11 września miasto zostało odbite brawurowym, nocnym atakiem 31 pułku Strzelców Kaniowskich, którym dowodził ppłk Wincenty Wnuk. Za ten chwalebny wyczyn, który wpisał się do historii pamiętnego września jako jedno z najwspanialszych zwycięstw polskiego żołnierza, Niemcy zemścili się okrutnie. Stanisław Kasperkiewicz – kierownik ówczesnej miejscowej Publicznej Szkoły Powszechniej nr 1, w szkolnej kronice skwitował ich barbarzyństwo następująco: *Za mało napisał Blasco Ibanez w „Czterech jeźdźcach Apokalipsy”. „Kulturalni” Niemcy pokazali właściwe oblicze. Nie wiadomo, czy któreś miasto już w pierwszych dniach wojny złożyło taki haracz krwi i mienia, jak nieszczęśliwy Mszczonów.*

31 pułk Strzelców Kaniowskich, cofający się znad Warty w kierunku Warszawy, o poranku 11 września 1939 roku odbił na krótko

ko Mszczonów z rąk niemieckich. Strzelcy dali tym samym naszemu miastu ostatni dzień wolności przed długą, okupacyjną nocą. Ich punktem koncentracji przed atakiem na wojska Wehrmachtu, stacjonujące w Mszczonowie, były lasy pod Puszcą Mariańską. Następnie nasi żołnierze przemaszerowali przez Żuków. Do miasta weszli ulicą Fabryczną, a później Żyrardowską. Główne epizody bitwy mszczonowskiej rozegrały się na dawnym Placu Piłsudskiego (jaki rozciągał się pomiędzy kościołem a ratuszem), wzdłuż ulic Rawskiej i Warszawskiej, a także na pustym jeszcze w 1939 roku terenie obecnych – osiedla MSM Dworcowa I, Ośrodka Zdrowia, ujęcia wody Tysiąclecia oraz Przedszkola Miejskiego nr 1. Tam Polacy spalili stojące w szeregach niemieckie ciężarówki, cysterny i czołgi. Po wygranym starciu podkomendni podpułkownika Wincentego Wnuka wycofali się z Mszczonowa (obecną ulicą Tarczyńską) w kierunku Grzegorzewic. Punkty obserwacyjne rozlokowali w Gnojnej (na skraju lasu), skąd obserwowali podejście do miasta. Tam też doszło do wymiany ognia z oddziałami pancernymi wroga, który został przysłany do miasta z okolic Warszawy w celu odbicia

naszego miasteczka i zabezpieczenia tyłów armii niemieckiej, szturmującej już w tym czasie polską stolicę. Bitwa mszczonowska nie miała znaczenia strategicznego i nie zmieniła losów wojny obronnej. Szacuje się jednak, że opóźniła aż o dwa dni zdobycie przez Niemców Warszawy. Dowództwo Wehrmachtu zakładało, że atak 31pSK na Mszczonów to część uderzenia Armii Poznań i Pomorze, do którego w tym samym czasie doszło nad Bzurą. Niemcy w pierwszej chwili byli całkowicie zaskoczeni i przeżeni rozmiarami polskich działań. Niestety ani Bzura, ani Mszczonów nie zapobiegły wrześniowej klęsce. O wydarzeniach z dnia 11 września trzeba jednak pamiętać jako o jednym z nielicznych, ale jakże chwalebnych zwycięstw polskiego żołnierza w tym nierównym starciu, podczas którego osamotniona Polska musiała stawiać czoła jednej z największych ówczesnie potęg militarnych świata.

Doktor Witold Jarno – historyk badający dzieje 31 pSK – tak podsumował bitwę mszczonowską: *Zdobycie przez pododdziały 31 pSK Mszczonowa było wyczynem, który przyniósł pułkowi chwałę. Swoim działaniem doprowadził on choć na krótko do powstania paniki w niemieckim dowództwie, nieorientują-*

cym się w siłach, jakie wzięły udział w porannej walce. Strzelcy odnieśli chwilowy sukces taktyczny, który – choć nie przyniósł wymiernych korzyści operacyjnych – podniósł jednak upadające morale. Warto podkreślić, że za swój wyczyn 31 pSK jako jedyny z pułków strzelców kaniowskich został w 1966 r. odznaczony orderem Virtuti Militari. W dowództwie niemieckim wiadomość o zdobyciu Mszczonowa wywołała zamieszanie i chwilową konsternację, gdyż nie spodziewano się już w tym rejonie większych oddziałów polskich. Natychmiast też w kierunku miasta skierowano pododdziały rozpoznawcze 1 i 4 DPanc oraz główne siły 31 DP, rezygnując tym samym z forsowania Wisły w okolicach Góry Kalwarii.

11 września 1939 roku to historyczna data dla Mszczonowa. Do dziś mieszkańcy pamiętają o bohaterstwach żołnierzy 31 pułku Strzelców Kaniowskich i nazywają ich wymownie „swoimi żołnierzami”. Bitwę mszczonowską powinno się nazywać „niedocenianym zwycięstwem”. Zakończyła się ona kompletnym rozbiciem oddziałów niemieckich, a mimo to historycy dość rzadko o niej wspominają. Polska armia w 1939 roku odniosła niewiele sukcesów. Z reguły ulegała o wiele lepiej wyposażonym oddziałom Wehrmachtu. W Mszczonowie było zupełnie inaczej. Polacy zmiażdżyli teoretycznie silniejszego wroga. Dlatego należy im się pamięć i szacunek. Zasłużyli na niego ofiarą swojej krwi. Pamiętnej wrześniowej nocy Strzelcy w żadnym mszczonowskim

zakamarku nie dali Niemcom zorganizować skutecznej obrony. Gdzie trzeba było bili się z wrogiem na bagnety. Dla żołnierzy Wehrmachtu była to przerażająca krwawa noc. 31 pSK pokonał w Mszczonowie tyłowe pododdziały XVI KPanc. W ich skład wchodziły tabory i służby zarówno XVI KPanc, jak też 1 i 4 DPanc oraz 31 DP. Strzelcy zniszczyli też kompanię propagandową Luftwaffe oraz kolumnę samochodów z 1 DPanc, które przybyły do Mszczonowa tuż przed samą bitwą, aby zabrać w okolice Warszawy zapasy paliwa. Niemiecki sprzęt, który nie został zniszczony w walce, Polacy podpalać lub wysadzali granatami. W sumie zlikwidowano 16 czołgów oraz 14 wozów pancernych i ciężarówek (informacje podane w opracowaniu Lucjana Chojnowskiego: „Mszczonów w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej” 1977r.). Zginął też niemiecki dowódca (różne źródła podają jego stopień jako: majora, podpułkownika lub pułkownika). Bardzo cenne okazały się znalezione przy nim mapy z naniesionymi kierunkami niemieckich uderzeń. Niemieckiego dowódcę pochowano przy stawie zwanym przez mszczonowian Zdrojem (obecnie zbiornik p. poź przy ulicy Grójeckiej).

Jeszcze większe straty niemieckie wylicza w swojej relacji kapitan Ogrodnik (uczestnik bitwy). *W Mszczonowie (...) wzięto do niewoli 2 oficerów, 35 szeregowych oraz kasę oddz. w której znajdowało się 21000 mk. niem. Zniszczono*

3 najcięższe czołgi i 22 lekkie; spalono ok. 20 samochodów ciężarowych i 10 osobowych oraz kilkanaście motocykli. Dowódca oddz. pancernego – mjr został zabity.

Zwycięska bitwa mszczonowska dodała naszym żołnierzom wiary w zwycięstwo. 31 pułk opuścił Mszczonów o dziewiątej rano. Bohaterski dowódca, który zasłużył na podziw swoich żołnierzy wyjeżdżał z miasta jak prawdziwy zwycięzca – konno. Wraz ze Strzelcami Kaniowskimi miasto opuszczało 200 oswobodzonych polskich jeńców. Mszczonowianie żegnali żołnierzy ze łzami w oczach. Pytali się ich – „Co dalej...?”. Wielu młodych chciało się zaciągnąć do oddziału. Mieszkańcy rozumieli, że po wyjściu polskiego wojska do Mszczonowa znowu wjadą żołdacy spod znaku swastyki i tak też się stało. Jeszcze tego samego dnia w Mszczonowie ponownie pojawili się Niemcy. Przed wkroczeniem ostrzelali miasto. Później zemścili się okrutnie, rozstrzeliwując pod murem kościelnym: proboszcza Józefa Wierzejskiego, burmistrza Aleksandra Tańskiego oraz miejscowego lekarza Stanisława Zarachowicza. 11 września w pobliżu plebani został też zastrzelony ks. Władysław Gołdowski. Niemcy bestialsko pozbawili go życia, w chwili gdy opatrywał rannego. Od tego dnia koszmar okupacji trwał dla mszczonowian nieprzerwanie aż do 16 stycznia 1945 roku.

Piotr Dymecki

Foto.: Gminne Centrum Informacji
w Mszczonowie





MSZCZONÓW ZAPRASZA NA REKONSTRUKCJĘ BITWY MSZCZONOWSKIEJ Z WRZEŚNIA `39

28 września z okazji 80. rocznicy bitwy mszczonowskiej ma odbyć się w centrum miasta wieczorna rekonstrukcja starcia, do jakiego doszło pomiędzy żołnierzami 31 pułku Strzelców Kaniowskich, a oddziałami XVI Korpusu Pancernego Wehrmachtu. Organizacją przedsięwzięcia zajmować się będzie Mszczonowskie Stowarzyszenie Historyczne, Grupa Rekonstrukcji Historycznej STRZELCY im. 31 pułku Strzelców Kaniowskich oraz Gminne Centrum Informacji. W rekonstrukcji uczestniczyć będą grupy rekonstrukcyjne jednostek polskich i niemieckich z wojny obronnej 1939. Podczas inscenizacji wykorzystany też zostanie zrekonstruowany sprzęt z epoki. O broń wykorzystywaną przez rekonstruktorów oraz o efekty pirotechniczne zatroszczy się firma AS z Piotrkowa Trybunalskiego. Oświetlenie, nagłośnienie oraz oprawa

muzyczna inscenizacji spocznie na Mszczonowskim Ośrodku Kultury. Zabezpieczenie p. poż. i dodatkowe oświetlenie punktowe zapewnią strażacy ochotnicy z jednostki OSP Mszczonów. Prace organizacyjne i porządkowe przypadną w udziale Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

W trakcie widowiska odtworzone zostaną kluczowe epizody bitwy mszczonowskiej. Miejscem inscenizacji będzie obecny Plac Piłsudskiego, który przed II wojną światową nazywany był Nowym Rynkiem. Front ratusza stanowić będzie scenę historycznego przedstawienia zaś, wzdłuż kamienic po stronach – wschodniej, południowej i północnej placu znajdować się będą miejsca dla publiczności.

Scenariusz widowiska powstał dzięki współpracy z osobami zaangażowanymi w stworzenie i pro-

wadzenie Izby Pamięci Ziemi Mszczonowskiej. Miejscowi pasjonaci historii – włączając się w realizację rekonstrukcji miejscowych działań wojennych z września `39 pragną wcielić w życie ideę tzw. „żywego muzeum”. Ich zdaniem nie można poprzestać na stworzeniu nawet najlepszej ekspozycji pamiątek z dziejów Mszczonowa, ale trzeba historię miasta popularyzować, wychodząc z różnego rodzaju inicjatywami wprost do mieszkańców. Inscenizacja bitwy mszczonowskiej to jedna z takich właśnie inicjatyw. Przed nami już czwarta inscenizacja Bitwy Mszczonowskiej. Poprzednie edycje widowiska odbyły się w latach: 2010, 2011 i 2013.

*Piotr Dymecki
Mszczonowskie Stowarzyszenie
Historyczne*

Zapraszamy na Plac Piłsudskiego 28.09.2019 r. o godz. 19:30



PIKNIK ORGANIZACJI Z ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO

DROGOWSKAZY AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ

MSZCZONÓW, 28.09.2019 R.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

przedstawicieli i przedstawicielki organizacji pozarządowych,
kół gospodyń wiejskich, grup nieformalnych do prezentacji
swoich działań podczas pikniku w dowolnej formie
(stoisko, animacje, warsztaty, występy, pokazy etc.).

Zapewniamy wspaniałą atmosferę, poczęstunek,
ciekawe konkursy i atrakcje dla dzieci oraz szeroką
promocję wydarzenia. Na zakończenie pikniku
odbędzie się inscenizacja „Historia okupowanego
miasta” przygotowana przez Mszczonowskie
Stowarzyszenie Historyczne, która przybliży widzom
wydarzenia z września 1939 r.

**Pokażmy mieszkańcom
Ziemi Chełmońskiego
jaki potencjał i siłę posiada
sektor obywatelski!**

**ZGŁOSZENIA DO UDZIAŁU W PIKNIKU
PRZYJMUJEMY DO 6 WRZEŚNIA 2019 r.**

tel. 46 858 91 51, 795-584-876

e-mail: drogowskazy@ziemiachelmonskiego.pl



DROGOWSKAZY NA DRODZE SPOŁECZNEJ DZIAŁALNOŚCI



Od 1 maja br. Lokalna Grupa Działania „Ziemia Chełmońskiego” wraz z Mszczonowskim Stowarzyszeniem Historycznym realizują projekt „Drogowskazy aktywności obywatelskiej na Ziemi Chełmońskiego”. Działanie to jest współfinansowane przez Narodowy Instytut Wolności ze środków Funduszu Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020. Kwota dofinansowania wyniesie 175 440 zł a wkład własny – 18 160 zł. Projekt będzie realizowany do końca października 2020 r. na terenie 10 gmin wchodzących w skład „Ziemi Chełmońskiego”. Jego głównym celem jest wzmocnienie potencjału do mobilizowania zasobów oraz zbudowanie przestrzeni do promocji działań i współpracy min. 40 organizacji i inicjatyw obywatelskich z obszaru objętego zadaniem do końca września 2020 r.

DORADZTWO I INFORMACJA

Jakie zadania LGD i MSH zrealizują w ramach „Drogowskazów”? Po pierwsze doradztwo – indywidualne i grupowe, które jest skierowane do członków organizacji pozarządowych, osób chcących założyć NGO, działaczy z grup nieformalnych oraz wszystkich, którzy są zainteresowani aktywnością obywatelską. Podczas konsultacji będą oni mogli uzyskać wiedzę dotyczącą kwestii księgowych, finansowych, prawnych, podatkowych, administracyjnych, pozyskiwania funduszy na działalność, rejestracji oraz zarządzania. Istotnym zadaniem „Drogowskazów” będą działania informacyjne. W tej kategorii odnaleźć można prowadzenie punktu informacyjnego, fanpage’a na Facebooku i newslettera. Dzięki nim organizacje z terenu LGD będą

mogły prezentować swoje pomysły oraz uzyskiwać wiadomości ważne dla ich funkcjonowania.

Wydawanie gazety „Drogowskazy aktywności obywatelskiej”, to kolejne działanie zaplanowane w harmonogramie projektowym. Przewidziano, że w okresie realizacji powstanie sześć numerów czasopisma, które będzie dystrybuowane na terenie 10 gmin, a także poprzez kanały internetowe. Dzięki temu poszerzona zostanie grupa możliwych odbiorców gazety, która będzie promować lokalne inicjatywy oraz zawierać cenne dla NGO informacje z zakresu zarządzania czy finansów.

PROMOCJA I INTEGRACJA

W aktywności obywatelskiej ważne jest również współdziałanie. O tym także pomyśleli członkowie LGD i MSH. W ramach promowania inicjatyw obywatelskich oraz integrowania środowisk społeczników zaplanowano organizację dwóch pikników. Podczas plenerowych imprez, które odbywać się będą we wrześniu, NGO prezentować się będą w różnorodnej formie – poprzez stoiska, warsztaty, koncerty, pokazy taneczne czy konkursy. W trakcie jednego z pikników, dla jego uatrakcyjnienia, Mszczonowskie Stowarzyszenie Historyczne przygotuje inscenizację „Historia okupowanego miasta”, która przybliży widzom wydarzenia z września 1939 r. Działanie to zbiegnie się z obchodami 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

SZKOLENIA I WSPARCIE

LGD i MSH planują również organizację szkolenia w zakresie wykorzystywania nowych techno-

logii informacyjnych w budowaniu wizerunku organizacji, spotkań tematycznych, webinarów oraz wizyty studyjne. Wszystko po to, by umacniać zasoby ludzkie lokalnych organizacji pozarządowych i grup nieformalnych. Wiedza i umiejętności są kluczami do sukcesu w działalności obywatelskiej. Zajęcia będą dodatkowo okazją do wymiany doświadczeń, wzajemnego inspirowania i integracji grup.

Kolejnym projektowym działaniem będą cykle edukacyjno-rozwojowe. LGD i MSH udzielać będą organizacjom indywidualnego wsparcia, mającego na celu zwiększenie dynamiki ich rozwoju.

Na co jeszcze mogą liczyć organizacje pozarządowe, które wezmą udział w projekcie? W ramach „Drogowskazów” udostępniana im będzie sala dydaktyczna z projektorami i sprzętem komputerowy. Zbadany zostanie także potencjał, potrzeby i bariery lokalnych organizacji.

DLA KOGO?

Wszystkie zaplanowane działania skierowane są do członków organizacji pozarządowych, kół gospodyń wiejskich, grup nieformalnych i osób zainteresowanych aktywnością obywatelską, z terenu 10 gmin: Baranów, Grodzisk Maz., Mszczonów, Radziejowice, Teresin, Żabia Wola, Jaktorów, Sochaczew, Rybno i Nowa Sucha. Każde zrealizowane zadanie będzie, jak wskazuje nazwa, „drogowskazem” na drodze obywatelskiej aktywności. Dzięki nim podążanie tą ścieżką będzie łatwiejsze i efektywniejsze.

Elwira Koprowska-Skalska
kierownik projektu

KADRA PROJEKTU

Elwira Koprowska-Skalska
kierownik projektu

Katarzyna Sadecka-Giska
specjalista ds. informacji i promocji

Dorota Tyszkowska
specjalista ds. rozliczeń

KONTAKT

tel.: 46 858 91 51, 795 584 876

e-mail: drogowskazy@ziemiachelmonskiego.pl

NASI DORADCY

Jolanta Oleńska

Doradztwo w zakresie księgowości i finansów

Posiada Licencję Ministra Finansów do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych nr 3006, ukończyła Międzynarodowe Standardy Rachunkowości, Międzynarodowe Standardy Sprawozdań Finansowych – ACCA-SKP. Wieloletni pracownik Fundacji Fundusz Współpracy, będącej jedną z pierwszych organizacji pośredniczącej w przekazywaniu środków pomocowych. Od 1993 roku zajmuje się rozliczaniem i ewidencją księgową środków finansowych pochodzących ze źródeł UE, Senatu Stanów Zjednoczonych, rządu Szwajcarii, a także polskich środków publicznych będących w dyspozycji samorządów miast i PFRON. Prowadziła liczne kontrole finansowe na zlecenie jednostek udzielających dotacji (PARP, UKIE, Min. Inf., Min. Gosp.), jak też jednostek będących odbiorcami tychże dotacji (kontrole krzyżowe). W latach 1995 - 2002 właścicielka Biura Usług księgowych i doradztwa podatkowego. Brała udział w pracach Zespołu Naprawczego IW EQUAL w zakresie uproszczeń związanych z rozliczaniem i dokumentowaniem działań w projektach. Brała udział w pracach Komisji Sejmowej Przyjazne Państwo. Prowadzi doradztwo w zakresie organizacji księgowości w fundacjach i stowarzyszeniach oraz projektach realizowanych przez te jednostki. Ekspert Instytutu Konsultantów Europejskich. Prowadzi szkolenia z księgowości, kwalifikowalności kosztów i rozliczania projektów finansowanych ze środków europejskich. Autorka publikacji „Obieg i archiwizacja dokumentów przy realizacji projektów EFS” oraz kilkudziesięciu artykułów związanych z problematyką podatkową i księgową.

Agnieszka Ptaszkiewicz

Doradztwo w zakresie zarządzania organizacją i projektami

Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego na kierunku administracja oraz Studiów Podyplomowych w Wyższej Szkole Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie na kierunku Zaawansowane Zarządzanie Zasobami Ludzkimi. Posiada doświadczenie w realizacji projektów finansowanych z wielu źródeł. Od ponad 12 lat działa aktywnie na rzecz lokalnej społeczności w Stowarzyszeniu Przyjaciół Mieszkańców Gminy Teresin „IMPULS”. We wszystkich działaniach swojego stowarzyszenia odpowiedzialna za zadania związane ze współpracą z partnerami pozarządowymi, samorządem gminy i powiatu. Członkini Rady w Stowarzyszeniu LGD „Ziemia Chełmońskiego”. Członkini Mazowieckiej Rady Działalności Pożytku Publicznego III kadencji. Od 2013 roku pełni funkcję Prezesa Porozumienia Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego. Ambasadorka FIO ML, koordynatorka Programu „Działaj Lokalnie”, certyfikowany doradca lokalny w Sieci Lokalnych Doradców FIMANGO. Absolwentka XIII edycji Programu Liderzy PAFW. Uczestniczka 6. edycji programu Menedżerowie NGO – PROMENGO 2019.

Tomasz Chwieduk

Doradztwo w zakresie zagadnień prawnych

Prowadzi kancelarię radcy prawnego i specjalizuje się w prawie procesowym i administracyjnym, od 2006 r. jako radca prawny świadczy pomoc prawną dla Fundacji Fundusz Współpracy w Warszawie oraz konsultacje dla organizacji pozarządowych. Doradza również instytucjom samorządowym. W swojej praktyce zawodowej zajmuje się opiniowaniem zagadnień z zakresu kontroli i weryfikacji w realizacji projektów finansowanych z środków Unii Europejskiej. Zagadnienia prawne związane z organizacjami pozarządowymi są stale obecne w jego działalności, w tym były przedmiotem artykułów publikowanych w poradnikach dla organizacji pozarządowych oraz prowadzonych szkoleń i prelekcji.

UDOSTĘPNIANIE
INFRASTRUKTURY

INDYWIDUALNE WSPARCIE
ORGANIZACJI

DZIAŁALNOŚĆ
INFORMACYJNO-PROMOCYJNA

SZKOLENIA, SPOTKANIA,
WEBINARIA

DORADZTWO

PIKNIKI
INTEGRACYJNO-PROMOCYJNE

RADZIEJOWICCY RYCERZE ŚW. FLORIANA

Ochotnicza Straż Pożarna w Radziejowicach powstała w 1923 r. W tym roku wypada więc już 96. rocznica działalności organizacji. Były to intensywne lata, podczas których strażacy zajmowali się nie tylko gaszeniem pożarów, ale byli animatorami życia kulturalnego w swojej lokalnej społeczności.

Tak to się zaczęło...

Dziewięćdziesiąt sześć lat temu, gdy powstawała radziejowicka jednostka strażaków-ochotników, ich głównym zadaniem była nie tylko walka z płomieniami. Organizowane przez druhową zabawy i loterie fantowe były wspominane przez okolicznych mieszkańców jeszcze przez długi czas. Niektórzy twierdzili, że dzięki nim wzrastał przyrost naturalny w Radziejowicach i bliskim sąsiedztwie. Tak udane były te potańcówki.

Pierwszy sprzęt, który pozostawał do dyspozycji jednostki, trzymano w... szopie. Do pożarów zaś wyjeżdżano końmi, które zdecydowanie nie były mechaniczne. Tak zresztą zorganizowane były wszystkie strażackie ekipy z terenu wcześniejszej Polski.

Gdy wybuchła II wojna światowa, radziejowickim strażakom udało się uniknąć wywiezienia do Niemiec. Zostali bowiem wyznaczeni do pilnowania hitlerowskich obiektów. Dzięki temu nie było konieczności zawieszania działalności jednostki.

Strażacka służba po wojnie

Rok 1958 przyniósł przełom związany z wyposażeniem OSP Radziejowice. Wówczas wóz konny został zastąpiony pierwszym samochodem pożarniczym. Dzięki temu strażacy na akcje docierali szybciej i mogli przewieźć więcej sprzętu.

Sześć lat później przyszedł rok, który sami druhowie nazywają „rokiem zespolenia”. Wtedy to połączyły się dwie jednostki z terenu Radziejowic – OSP Radziejowice i OSP Radziejowice Cegielnia. W ten sposób powstała jedna jednostka, o znacznie większych możliwościach.

Po połączeniu OSP Radziejowice prowadziła działalność przeciwpożarową, za którą otrzymywała liczne pochwały. Oprócz tego, strażacy nadal ożywiali życie społeczności, organizując loterie i zabawy, które przyciągały tłumy ludzi. W dowód uznania Centralne Laboratorium w Warszawie przekazało jednostce teren radziejowickiej gorzelni, który zaadaptowano na potrzeby służby przeciwpożarowej i działalności kulturalnej. Nowy Dom Strażaka powstał dopiero w 1990 roku. Pięć lat później OSP otrzymała samochód gaśniczy Jelcz GCBA 6/32 z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Żyrardowa. Prezent ten był dowodem uznania dla dużej aktywności strażaków. Pojazd ten służy radziejowickim ochotnikom aż do dziś.

Współcześnie

Obecnie Ochotnicza Straż Pożarna w Radziejowicach jest jedną z najaktywniejszych jednostek z terenu powiatu żyrardowskiego.

Społeczną służbę dla bezpieczeństwa mieszkańców pełni w niej ok. 45 druhow. W jednostce funkcjonuje także kilkunastoosobowa chłopięca Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Strażacy szkolą swoich następców ucząc ich musztry oraz zapoznając z wyposażeniem jednostki i jej działalnością.

Wyjazdy do pożarów są dziś jedynie częścią aktywności OSP Radziejowice. Płonące śmieci, trawy, budynki czy samochody we współczesnym świecie występują o wiele rzadziej niż zdarzenia komunikacyjne. Znaczna część akcji radziejowickich strażaków jest związana z wypadkami pojazdów czy też usuwaniem substancji ropopochodnych z dróg. Ochotnicy są wzywani także w przypadku utonięć, ułatniania się gazu, zalań, zerwanych dachów oraz zaccadzeń. Często zdarzają się przypadki, gdy strażacy pomagają zaklinowanym w ogrodzeniach zwierzętom lub przyniesionym przez maszyny ludziom. Niestety, w dzia-



łalności jednostki odnotowywane są też wyjazdy do fałszywych zagrożeń, które zgłaszają nieodpowiedzialni żartownisie.

O operacyjnej sprawności OSP Radziejowice świadczą wysokie lokaty w zawodach sportowo-pożarniczych. Nie są one niczym dziwnym, ponieważ druhowie nieustannie podnoszą swoje umiejętności podczas ćwiczeń ratownictwa technicznego, wodnego czy wodno-lodowego.

Nie tylko akcje ratunkowe

Radziejowiccy strażacy, podobnie jak ich poprzednicy, nie ograniczają się tylko do wyjazdów na akcje ratunkowe. Często są gośćmi chociażby lokalnej szkoły podstawowej, w której uczą zasad bezpieczeństwa czy prezentują swój sprzęt i działalność. Druhowie urządzają także szkolenia z zasad udzielania pierwszej pomocy.

Bezpieczne środowisko, to czyste środowisko i w związku z tym strażacy z OSP Radziejowice chętnie włączają się w akcję Sprzątania Świata. Nikt przecież lepiej od nich nie wie, jak wielkie zagrożenie niesie ze sobą szklana butelka pozostawiona w lesie podczas suszy.

Strażacy kontynuują również tradycję urządzania zabaw. W swojej remizie chętnie organizują np. bale sylwestrowe czy andrzejkowe. Choć przez lata zmienił się charakter

takich imprez, to nadal są one niezapomnianymi wydarzeniami w życiu lokalnej społeczności.

Ognioodporna młodzież

W ostatnim czasie OSP Radziejowice złożyło wniosek o przyznanie grantu w naborze ogłoszonym przez Lokalną Grupę Działania „Ziemia Chełmońskiego” w ramach Poddziałania 19.2 *Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.*

„Uczymy – Jednoczymy – Pomagamy. Młodzi ognioodporni w służbie mieszkańcom Ziemi Chełmońskiego” – taki tytuł nosi projekt, na którego realizację radziejowiccy strażacy otrzymali 15 tys. zł. Będzie on się składał z dwóch części – szkoleń i imprezy, czyli zawodów sprawnościowych Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Zajęcia, które poprowadzą druhowie z Radziejowic, przygotują uczestników do pracy społecznej na rzecz ochrony przeciwpożarowej, bezpieczeństwa publicznego i służby w szeregach OSP. Podczas spotkań młodzi poznają systemy zarządzania kryzysowego, ratownictwa medycznego i ratowniczo-gaśniczego w Polsce i organizację jednostek ochotniczych.

Uczestnicy dowiedzą się, jak się zachowywać w sytuacjach kryzysowych oraz jak wykorzystywać sprzęt gaśniczy czy łącznościowy. Oczywiście, to nie jedyne umiejętności i wiedza, jakie zdobędą. Wszystkie one posłużą im w przyszłej działalności na rzecz bezpieczeństwa w ramach radziejowickiej MDP.

Zwieńczeniem projektu będą zawody sprawnościowe drużyn młodzieżowych z terenu całej Ziemi Chełmońskiego. Zostaną one zorganizowane w październiku tego roku na przyszkolnym boisku w Korytowie.

Strzegą, uczą, działają

Radziejowicka jednostka, to doskonały przykład OSP, która stara się działać na rzecz swojej okolicy nie tylko poprzez działalność ratunkową. Druhowie uczą zasad bezpieczeństwa, realizują projekty, organizują zabawy. I tak już prawie sto lat!

Trudno ocenić ich wpływ na lokalną społeczność – tak bogata jest ich działalność. Pozostaje tylko życzyć radziejowickim strażakom-ochotnikom, by ich organizacja przez kolejne wieki nadal działała tak prężnie a zgoda i poświęcenie były mocnymi fundamentami obywatelskiej aktywności i jej dynamicznego rozwoju.

Dagmara Bednarek

Foto.: OSP Radziejowice



WYWOŁAĆ

Dwadzieścia lat przez świat wspólnie podążają rodzice i opiekunowie osób niepełnosprawnych, zrzeszeni w mszczonowskim Stowarzyszeniu „Uśmiech Dziecka”. Swoją okrągłą jubileusz organizacja hucznie obchodziła w lutym tego roku.

Walka o lepszą przyszłość

Stowarzyszenie Rodziców i Opiekunów Dzieci Niepełnosprawnych „Uśmiech Dziecka”, bo tak brzmi jego pełna nazwa, powstało w 1999 r. Powodem jego założenia była chęć pomocy tym, o których ówczesne społeczeństwo nie dbało wystarczająco. Problemy z terapią, lekami, odrzucenie, sztyderstwa – tak dwie dekady temu wyglądała codzienność osób niepełnosprawnych i ich opiekunów. Jak jest teraz? Zdecydowanie lepiej, a wszystko za sprawą takich organizacji, jak mszczonowski „Uśmiech Dziecka”.

Prezesem Stowarzyszenia od samego początku jest Bożena Majewska, prywatnie mama niepełnosprawnej Agnieszki. To z jej inicjatywy założono „Uśmiech Dziecka”. Wychowując córkę i walcząc o lepszą przyszłość dla niej, zauważyła, że w gminie Mszczonów jest więcej rodzin takich, jak jej. Rodzin, które codziennie zmagają się z wieloma problemami, ale i doświadczają radości, którą przynosi ze sobą każdy mały sukces niepełnosprawnego dziecka.

Stowarzyszenie powstało po to, by pomagać rodzicom, opiekunom a przede wszystkim – ich potomstwu.

Łatwiej jest przecież walczyć razem, wymieniając się doświadczeniami, dzieląc smutki i mnożąc radości. Rodzice dzieci niepełnosprawnych z gminy Mszczonów robią wszystko, by ich podopieczni mieli jak najlepsze wsparcie. Taki jest właśnie cel działalności Stowarzyszenia – usamodzielnianie dzieci niepełnosprawnych oraz stwarzanie im warunków rozwoju poprzez specjalistyczne zajęcia terapeutyczne.

Pokonywać bariery

Stowarzyszenie „Uśmiech Dziecka” prowadzi świetlicę terapeutyczną, która zlokalizowana jest



UŚMIECH

w mszczonowskiej szkole podstawowej. Uczęszczający do niej podopieczni mają zapewnioną specjalistyczną opiekę z zakresu logopedii, rehabilitacji, psychologii, oligofrenopedagogiki i terapii pedagogicznej.

Cenną „lekcją życia” są również coroczne, letnie wycieczki. Pomimo obecności rodziców, dzieci większość czynności wykonują same. Taki jest przecież główny cel Stowarzyszenia – możliwie największe usamodzielnienie się jego podopiecznych.

Dzięki zajęciom, które odbywają się w świetlicy przez cały rok szkolny, wychowankowie organizacji mogą się poczuć jak zwykli uczniowie. Podobnie, jak oni, przeżywają tam swoje pierwsze sukcesy i nawiązują przyjaźnie. Poza tym uczą się

jak pokonywać bariery i jak współpracować z innymi. W tym ostatnim z pewnością pomagają nauczyciele i wychowankowie mszczonowskiej „podstawówki”, którzy jako wolontariusze wspierają działalność Stowarzyszenia i funkcjonowanie świetlicy.

Ludzie o dobrych sercach

Stowarzyszenie „Uśmiech Dziecka” utrzymuje się głównie dzięki ofiarodawcom, składkom członkowskim oraz wpłatom przekazanym z 1% podatku. Prezes Bożena Majewska często podkreśla, że w trudnych początkach działalności ogromnym wsparciem Stowarzyszenia były i nadal są władze gminy Mszczonów oraz lokalne instytucje.

Organizacje pozarządowe z reguły borykają się z problemami

finansowymi. Taki jest charakter ich działalności – praca na rzecz wspólnego dobra, a nie zarabianie pieniędzy. Tym bardziej cieszy to, że „Uśmiech Dziecka” może liczyć na wsparcie wielu osób, instytucji i innych organizacji.

O sile i skali współpracy świadczy ilość podziękowań, które podczas obchodów dwudziestolecia powstania Stowarzyszenia wręczono jego dobroczyńcom. W świecie nastawionym na konsumpcję są jeszcze, na szczęście, ludzie o dobrych sercach, którym bliski jest los niepełnosprawnych. Ludzie, którzy wspierają członków organizacji w tym, by uśmiech gościł na twarzy każdego dziecka.

Dagmara Bednarek

Foto.: Stowarzyszenie „Uśmiech Dziecka”



POKAŻMY NASZĄ PIĘKNĄ GMINĘ

Pod takim hasłem działa GeoŻaba Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Żabiowskiej. Założyła je rodzina miłośników geocachingu, czyli gry terenowej umożliwiającej promowanie swojej okolicy i spojrzenie na inne regiony kraju oczami ich mieszkańców.

Geopromocja Żabiej Woli

Początkowo Karolina Zaremba, Paweł Włodarczyk, ich dzieci i znajomi, działali jako grupa nieformalna z terenu Żabiej Woli. Miłośnicy geocachingu postanowili, że wykorzystają tę grę do promowania swojej urokliwej okolicy. Po kilku latach nieformalnej działalności w styczniu tego roku zarejestrowano ją w formie stowarzyszenia. Dzięki temu łatwiej jest pozyskiwać fundusze zewnętrzne na realizację pomysłów członków. Trzeba przyznać, że tych im nie brakuje.

„Od Mugola do Keszera – poszukiwacze skarbów”

W ubiegłym roku przedstawiciele Stowarzyszenia można było spotkać podczas corocznej imprezy plenerowej, Dnia Szarlotki, organizowanej przez LGD „Ziemia Chełmońskiego” w Żabiej Woli. W ramach projektu „Od Mugola do Keszera – poszukiwacze skarbów” zachęcali do złapania bakcyła terenowej zabawy z wykorzystaniem współrzędnych geograficznych. Odnalezienie skarbu wcale nie było takie łatwe, ale zabawa dostarczyła uczestnikom wiele radości.

„Śladami Józefa Chełmońskiego”

Najnowszy projekt Stowarzyszenia przewiduje organizację pleneru malarskiego dla kobiet. Będą w nim mogły wziąć udział mieszkanki trzech gmin – Żabia Wola, Radziejowice i Grodzisk Mazowiecki. Działanie „Śladami

Józefa Chełmońskiego” jest skierowane do pań w wieku minimum 8 lat. Członkowie GeoŻaby chcieliby, żeby w plenerze uczestniczyły babcie, mamy i córki. Międzypokoleniowa integracja i zacieśnianie więzi byłyby kolejnym pozytywnym efektem projektu. Oczywiście, Stowarzyszenie zaprasza także panie, których rodzina nie podziela malarskiej pasji.

Miejsca, w których zorganizowane będą plenery, nie będą przypadkowe. Wszystkie one będą miały związek z życiem i twórczością wybitnego, polskiego malarza Józefa Chełmońskiego. Obcując z naturą, uczestniczki będą miały okazję uwiecznić na płótnach krajobrazy, które inspirowały mistrza.

Warsztaty malarskie poprowadzi artysta Marcin Minor – mieszkaniec gminy Żabia Wola. Stowarzyszenie zapewni

także niezbędne materiały a terminy spotkań dostosuje do warunków atmosferycznych. Nikt nie chciałby przecież malować podczas deszczu, gdy farba będzie spływała z płótna.

Zwieńczeniem plenerowych warsztatów będą wystawy, które zostaną zaprezentowane w Żabiej Woli, Grodzisku Mazowieckim i Mszczonowie. Być może w ten sposób poznamy talent na miarę mistrza Chełmońskiego?

Dagmara Bednarek

Foto.: GeoŻaba Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Żabiowskiej





JAK PRZYSTĄPIĆ DO PROJEKTU?

**WSZYSTKIE PANIE ZAINTERESOWANE
WZIĘCIEM UDZIAŁU W MALARSKICH PLE-
NERACH ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:**

e-mail: geozaba1@gmail.com

koordynator projektu: Karolina Zaremba
tel. 792 600 451



Zachęcamy również
do odwiedzenia fanpage'a

GeoŻaba

Stowarzyszenie

Miłośników

Ziemi Żabiowskiej

na Facebooku.

Projekt „Śladami Józefa Chełmońskiego” uzyskał dofinansowanie z Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Chełmońskiego” w ramach Poddziałania 19.2 Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Czym jest geocaching?

Taką nazwę nosi gra terenowa, w której za pomocą odbiorników GPS poszukuje się tzw. skrytek, ukrytych wcześniej przez innych uczestników zabawy. Zazwyczaj schowane są one w interesujących miejscach po to, by zachęcać do ich zwiedzenia. Każda skrytka zawiera dziennik odwiedzin, do którego wpisują się kolejni „odkrywcy” oraz drobne upominki „na wymianę”. Uczestnik może wziąć jeden z nich i zostawić coś swojego. Jak znaleźć skrytkę? Jej założyciel podaje współrzędne geograficzne punktu w jednym z serwisów geocachingowych, czyli specjalnej, internetowej bazy danych. Często zamieszczane są również dodatkowe wskazówki, opisy danego miejsca i atrakcji wartych zobaczenia w okolicy. Obecnie, w Polsce odnaleźć można ponad 60 tys. skrytek, z czego aktywnych jest ponad 42 tys.

Pierwsza skrytka została założona na terenie Polski 1 listopada 2001 r. Osiem lat później zaczęła funkcjonować strona Geocaching Polska związana z serwisem Geocaching.com. W 2012 roku Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze ustanowiło specjalną odznakę „PTTK Geocaching Polska”, która promuje ideę tej gry terenowej oraz podkreśla jej zasługi w rozwoju turystyki i krajoznawstwa.

DROGOWSKAZY AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ NA ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO



KTO MOŻE WZIĄĆ UDZIAŁ?

Przedstawiciele i przedstawicielki organizacji pozarządowych, kół gospodyń wiejskich, grup nieformalnych, osoby fizyczne zainteresowane podejmowaniem aktywności obywatelskiej z gmin:

BARANÓW, JAKTORÓW, MSZCZONÓW, NOWA SUCHA, RADZIEJOWICE, TERESIN, ŻABIA WOLA, RYBNO oraz miast i gmin GRODZISK MAZ. I SOCHACZEW.

Ponadto w projekcie mogą wziąć udział przedstawiciele administracji publicznej w obszarze współpracy z sektorem pozarządowym.

**SZCZEGÓŁOWE
INFORMACJE NA:**
WWW.ZIEMIACHELMONSKIEGO.PL

FACEBOOK
<https://bit.ly/2FR92LD>

KONTAKT:
BIURO LGD W ŻABIEJ WOLI
ul. Warszawska 24
tel.: 46/858-91-51

e-mail: drogowskazy@ziemiachelmonskiego.pl

CO PROPONUJEMY?

- Skorzystanie z doradztwa w zakresie księgowości i finansów, zagadnień prawnych oraz zarządzania organizacją i projektami
- Dostęp do informacji o tematyce działalności obywatelskiej: w punktach informacyjnych, na FB, w newsletterach
- Promocję działań organizacji pozarządowych oraz inicjatyw społecznych, m.in. w gazecie i podczas pikników
- Dostęp do sali dydaktycznej z projektorem
- Udział w działaniach edukacyjnych, w tym w szkoleniu w zakresie wykorzystywania nowych technologii informacyjnych w budowaniu wizerunku organizacji, webinarach, wizycie studyjnej, spotkaniach tematycznych
- Udział w cyklach edukacyjno-rozwojowych

ZAPISZ SIĘ DO NEWSLETTERA!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY Z NAMI

– razem stworzymy „centrum aktywności obywatelskiej” na Ziemi Chełmońskiego jako przestrzeni przyjaznej do działania, powstawania nowych i rozwijania już działających inicjatyw społecznych i zmieniania najbliższej okolicy